

LIST DO BRACI W EUROPIE

RZYM, 17 GRUDNIA 2021 R.

PROT. N. 00907/21

DO MINISTRÓW PROWINCJALNYCH,
KUSTOSZÓW I DELEGATÓW,
I DO WSZYSTKICH BRACI W EUROPIE

DRODZY BRACIA,

w połowie października tego roku w Częstochowie odbyło się planowane od dawna spotkanie europejskie. Teraz, gdy już podzieliłem się z całą Radą generalną moimi wrażeniami i wnioskami, wydaje mi się, że dobrze będzie wyrazić wobec Was wszystkich kilka myśli.

Już w liście na rozpoczęcie sześciolatniej kadencji została przedstawiona idea opracowania programu refleksji i animacji skierowanej do Braci w całej Europie, z myślą o spotkaniu, które mogłoby wskazać drogę, jaką Pan poleca nam wspólnie podjąć (*por. Dziękujmy Panu, 53*).

Gdy ten program animacji Braci w Europie zaczął nabierać kształtów, uderzyła w nas

pandemia covid-19, której skutki spowodowały pewne trudności w działaniu według przyjętego harmonogramu i trybu. Mimo wszystko, po początkowym zaskoczeniu, jakie przyniosły pierwsze miesiące pandemii, postanowiliśmy wrócić na właściwe tory, starając się wykorzystać dostępne nam narzędzia. Dlatego, przy współdziałaniu Rady generalnej i różnych urzędów animacji w Kurii generalnej, w moim liście z 20 listopada 2020 roku, starałem się nakreślić cele, metodę, narzędzia i treści, które należy rozważyć w ramach przygotowań do zebrania. Zorganizowano więc liczne spotkania on-line z ministrami, z konferencjami, z formatorami i młodymi braćmi...



Nie ukrywamy, że mimo podjętego wysiłku, na spotkanie częstochowskie przyjechaliśmy z pewnym niepokojem, bo przygotowania, siłą rzeczy, podlegały różnym ograniczeniom. W szczególności odczuliśmy, że nie udało nam się w pełni zaangażować wszystkich Braci, jednak te niedoskonałości nie zniechęciły nas do działania i - udało się! Myślę, że Komisje, które tak ofiarnie pracowały nad tym projektem, będą zadowolone, że w tak trudnych warunkach doprowadziły do osiągnięcia zamierzonego skutku. Uważam, że należy im podziękować z głębi serca!

Ja, ze względu na problemy zdrowotne, nie mogłem uczestniczyć osobiście w spotkaniu, ale cieszę się, że dzięki łączom Internetu miałem możliwość uczestniczenia w dużej części prac.

1. TYDZIEŃ ŁASKI

Tym sformułowaniem, zaczerpniętym z wypowiedzi jednego z Radnych generalnych, chcę podsumować doświadczenia zdobyte w Częstochowie. Z tego, co zobaczyłem i usłyszałem wnioskuje, że był to tydzień intensywnej pracy i pogodnej dyskusji, dobrze przygotowanych i ważnych dla refleksji wystąpień, w atmosferze dzielenia się i franciszkańskiego braterstwa. W kilku biuletynach prowincjalnych poinformowano już Braci o tym doświadczeniu, a ze wszystkich opinii wyłania się poczucie zadowolenia i świadomość wagi spotkania.

Ze swej strony uważam, że był to tydzień łaski przede wszystkim dlatego, że widziałem Ministrów i Braci zadowolonych z tego, że mogli się spotkać, że mogli wspólnie omówić sytuacje, które przeżywamy, że mogli podzielić

się swoimi wysiłkami, perspektywami, nadziejami i marzeniami... Wierzę, że był to tydzień opatrnościowy przede wszystkim dlatego, że stanowił kolejny ważny krok we wzroście świadomości wspólnoty obowiązków, do których jesteśmy powołani jako Zakon w Europie, problemów, z którymi musimy się zmierzyć oraz przekonania, że konieczna jest wspólnotowa praca w jednym duchu.

2. W TĘ SAMĄ STRONĘ

Kwestie zaproponowane do rozważenia wywołały pytania, które mogą być niepokojące, ale na które teraz pilnie należy udzielić konkretnych odpowiedzi. Jednak, aby te odpowiedzi były adekwatne do realiów, musimy pracować razem. Spotkanie było okazją do ponownego przeanalizowania obecnych struktur Zakonu w Europie, ale przede wszystkim pobudziło przełożonych do wspólnego poszukiwania satysfakcjonujących odpowiedzi na pojawiające się wyzwania. Wydaje mi się, że dla wszystkich było jasne, iż braterska współpraca między okręgami, zarówno w dziedzinie formacji - początkowej i ciągłej - jak i we wszystkich innych dziedzinach naszego życia, jest czymś nieodzownym i ważnym. Jest konkretnym sposobem skutecznego odpowiadania na aktualne potrzeby obecnego czasu, gdy Zakon w tej części świata ulega znacznemu pomniejszeniu. Oznacza to, że nie możemy, że nie wolno nam robić żadnych kroków wstecz w naszej współpracy, ale wręcz przeciwnie: wszyscy mamy sobie pomagać i odpowiadać na «wezwanie» Pana, wszyscy będziemy starali się zdecydowanie iść tą drogą, w tych różnych formach, które są dostępne.

3. PRAKTYCZNA REALIZACJA

Wielu Braci pyta o decyzje, które podjęto w Częstochowie. Trzeba powiedzieć, że celem spotkania nie było podjęcie konkretnych rozstrzygnięć. Uważam, że największe dobrodziejstwo tego spotkania nie powinno być widziane przez pryzmat decyzji, ale trzeba je ocenić jako wzrost umiejętności dzielenia się tym, co ważne i umocnienia świadomości celu, do którego wszyscy jesteśmy powołani. To jest chyba najważniejszy rezultat tego spotkania.

W konsekwencji jednak jesteśmy zobowiązani do podejmowania decyzji. Dlatego ten rozpoczęty wysiłek będzie stale kontynuowany. W pierwszych dniach stycznia spotkamy się w Rzymie ze wszystkimi Ministrami Europy Zachodniej i Południowej, a także z tymi Ministrami, których prowincje mają swoich kandydatów w domach formacyjnych we Włoszech. Celem spotkania jest określenie bardziej konkretnych przedsięwzięć, które będą realizowane z troską i nadzieją. Zagadnienia, dla których będziemy poszukiwać rozwiązań praktycznych, to te, które znalazły się w programie konferencji w Częstochowie, a zostały streszczone w moim liście z dnia 22 listopada 2020 r.

Zorganizujemy także takie spotkanie dla okręgów Europy Wschodniej, które

mają podobne, choć nie identyczne uwarunkowania i problemy.

Liczymy na Wasze modlitwy, aby Duch Święty mógł tchnąć swoją mocą!

4. TWORZENIE SPRZYJAJĄCYCH WARUNKÓW

Prawdę mówiąc, na wszelkie możliwe sposoby starałem się zachęcać Braci do otwarcia się na owocną współpracę międzynarodową i między prowincjami, czy to w domach formacyjnych, czy we wspólnotach Świętego Wawrzyńca, czy też we wszystkich innych dziedzinach, które wymagają obecności Braci kapucynów, aby dać jasne świadectwo o prymacie relacji z Bogiem i o życiu braterskim. Żeby to zrealizować, osoby odpowiedzialne powinny koniecznie i niezwłocznie podjąć odważne kroki, abyśmy nie byli zbyt uwarunkowani przez struktury. Świadectwa młodych Braci zarejestrowane na video i zaprezentowane w Częstochowie, są wymowne: wyrażają one pragnienie i szczerą gotowość do dawania siebie, gdziekolwiek zostaliby posłani! Należy to niewątpliwie docenić we wspólnym dążeniu do ożywienia naszego charyzmatu w Europie. Dlatego Ministrowie nie mogą uchylać się od obowiązku stworzenia warunków ułatwiających tym, którzy czują się



wezvani «przez Pana», aby rzeczywiście «poszli» (*por. Dziękujmy Panu, n. 31*).

5. Z UDZIAŁEM WSZYSTKICH

Ministrowie, podczas wspólnej pracy w Częstochowie, nie szczędzili zaangażowania, by już istniejące interprovincialne i międzykulturowe wspólnoty formacyjne i te, które będą musiały być tworzone, a powstaną w przyszłości oraz wspólnoty Świętego Wawrzyńca, obecne i nowoutworzone, mogły we właściwy sposób się rozwijać w najbliższych latach. Ten wkład jest naprawdę istotny i będziemy go starannie pielęgnować. Nie należy jednak zapominać, że to, co uda nam się osiągnąć, będzie zależało w głównej mierze od dyspozycyjności wszystkich: okręgów, które delegują odpowiednich Braci oraz od samych Braci, jeśli będą otwarci, odważni i dyspozycyjni. Chciałbym zacytować to, co napisałem w liście na rozpoczęcie sześćdziesiątka: *«Oczywiście, dla wszystkich tych inicjatyw prosimy o dyspozycyjność i entuzjazm Braci, którzy zapragną „rzucić się w przygodę”. Niech zgłoszą swoją gotowość Ministrom Prowincjalnym i Radnemu generalnemu swego regionu, którzy będą potrafili skoordynować wszystko i jak najlepiej odpowiedzieć na potrzeby odpowiednio do pragnień poszczególnych Braci oraz nowych możliwości wzrostu i świadectwa, jakie projekt ten oferuje»* (n. 34).

W rzeczywistości perspektywy «oddania się do dyspozycji» są liczne i różnorodne: począwszy od możliwości dzielenia się naszym życiem i wartościami w świecie mużmańskim, poprzez konfrontację ze światem prawosławnym, świadectwo

życia braterskiego we wspólnotach międzykulturowych, z których każda ma swoją własną fizjonomię, aż po poświęcenie się dziedzinie formacji (najbardziej owocnej ze wszystkich!), czy też...

Nie możemy się bać przyjąć zaproszenia, którego Pan wciąż kieruje do nas w misterium naszego istnienia i naszego powołania!

W ostatnich latach Zakon stworzył wiele konkretnych możliwości. To trochę wygląda tak, jakby na poziomie Zakonu w Europie otworzyły się drzwi dla Pana, który przychodzi!

Powtarzałem to Wam w moich życzeniach świątecznych, cytując tekst rabiniczny: *«Pan powiedział do Izraela: Dzieci moje, otwórzcie mi do nawrócenia szczelinę tak małą, jak ucho igielne, a otworzę wam bramy, przez które przejadą karety i powozy»* (*Shir HaShirim Rabbah 5,2*) - i powtarzam to teraz: ze wszystkich sił idźmy naprzód drogami, które Pan nam wskazuje!

Pan sam wówczas uczyni wszystko inne, dla nas, dla każdego, dla wszystkich.

A zatem jeszcze raz najlepsze życzenia: niech Pan zawsze będzie blisko Was i napełnia Was swoim życiem i światłem!



BR. ROBERTO GENUIN
MINISTER GENERALNY OFMCAP

RZYM, 17 GRUDNIA 2021 R.